

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Dorota Toczyłowska
Protokolant:	Anna Tatko

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2018 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. B.

przeciwko R. L. i B. L. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego R. L. na rzecz powódki E. B. kwotę 30.000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 lipca 2017r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej B. L. (1) na rzecz powódki E. B. kwotę 828,88 zł (osiemset dwadzieścia osiem złotych, 88/100) waz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego R. L. na rzecz radcy prawnego A. K. kwotę 2.656,80 zł (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt sześć złotych, 80/100), w tym kwotę 496,80 zł należnego podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;

V. nakazuje pobrać od pozwanego R. L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 2.665,34 zł (dwa tysiące sześćset sześćdziesiąt pięć złotych, 34/100) tytułem kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa;

VI. odstępuje od obciążania powódki brakującymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa;

VII. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Białymstoku) na rzecz radcy prawnego A. K. kwotę 6.199,20 zł (sześć tysięcy sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych, 20/100), w tym kwotę 1.159,20 zł podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;

I C 1047/17

## UZASADNIENIE

Powódka E. B. wniosła o zasądzenie od pozwanych R. L. oraz B. L. (1) na swoją rzecz kwoty 100.000 zł, płatnej w częściach równych odpowiednio po 50.000 zł od każdego z nich, tytułem wydatków poniesionych na budowę i wykończenie budynku (domu mieszkalnego) posadowionego na nieruchomości przy ul. (...) w S. wraz z odsetkami za opóźnienie: od pozwanego R. L. od dnia 14.07.2017r. do dnia zapłaty, zaś od pozwanej B. L. (1) od dnia 02.08.2017r. do dnia zapłaty, a także wydanie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu (k.2-7, 34-36).

Uzasadniając swoje stanowisko podniosła, że na przestrzeni lat dokonywała nakładów na opisywaną nieruchomość, której właścicielami – na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej – byli pozwani. Zaznaczyła, że nigdy nie posiadała tytułu prawnego do nieruchomości, nie była jej posiadaczem, przebywała w domu wyłącznie okazjonalnie, przy czym bez jej pomocy dom w ogóle nie mógłby powstać. Pozwani deklarowali zwrot wszelkich przekazanych im środków, co miało nastąpić po usamodzielnieniu się i osiągnięciu pełnoletniości przez ich małoletnie wówczas dzieci. Pomimo upływu czasu, do dnia dzisiejszego nie wywiązali się z obietnic. Działania strony powodowej motywowane są z jednej strony brakiem zainteresowania ze strony pozwanych uczynieniu zadość ich obowiązkom, z drugiej zaś orzeczeniem prawomocnego rozwodu pozwanych. Bierność pozwanych należy – w jej ocenie – jednoznacznie ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i nie zasługujące na ochronę. Czynione nakłady miały przy tym charakter koniecznych (montaż drzwi, okien, wykonanie niezbędnych instalacji w budynku).

Pozwany R. L. uznał powództwo w zakresie kwoty 30.000 zł, w pozostałym zakresie wnosił o jego oddalenie. Nie podnosił zarzutu przedawnienia roszczeń, rezygnując z jego zgłoszenia (e-protokół z dnia 13.10.2017r.).

Pozwana B. L. (1) wniosła o oddalenie powództwa, poniosła zarzut przedawnienia roszczeń (e-protokół z dnia 13.10.2017r.).

#### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Powódka E. B. jest siostrą R. L. i była już bratową B. L. (1). Małżeństwo pozwanych, zawarte w dniu 15.04.1989r. w USC w S., rozwiązane zostało przez rozwód bez orzekania o winie wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 13.01.2017r., sygn. I C 1882/16 (data prawomocności orzeczenia – 03.02.2017r.).

W dniu 19.08.1994r., w formie aktu notarialnego, w czasie obowiązywania pomiędzy pozwanymi ustroju wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej, nabyli oni od brata pozwanego L. L. (1) prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), oznaczonej nr geodezyjnym (...), o łącznej powierzchni 680 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...) wraz z posadowionym na nim budynkiem w stanie surowym zamkniętym – budowa zakończona została w 1981r.

W toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Białymstoku w przedmiocie podziału majątku wspólnego pozwanych, sygn. II Ns 3448/17, w dniu 05.04.2018r. pozwani zawarli ugodę, treścią której przyznano na rzecz R. L. m.in. prawo użytkowania wieczystego opisywanego wyżej gruntu wraz z prawem własności budynku jednorodzinnego murowanego posadowionego na tej działce, zobowiązując go do spłaty B. L. (1) kwoty w łącznej wysokości 93.000 zł, w dwóch ratach: pierwsza 48.000 zł płatna do 05.10.2018r., druga 45.000 zł płatna do 05.04.2019r., wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. Jednocześnie, pozwana B. L. (1) zobowiązała się do opróżnienia i wydania nieruchomości na rzecz pozwanego R. L. do dnia 05.12.2018r., jednak nie wcześniej niż po dwóch miesiącach od otrzymania pierwszej raty.

Dowód: wydruk KW Nr (...) (k.15-19), akta sprawy SR w Białymstoku, sygn. II Ns 3448/17, zeznania świadka L. L. (1) (e-protokół z dnia 13.10.2017r.), pismo Starostwa Powiatowego w B. (k.150);

Pod koniec 1994r., na opisywanej wyżej nieruchomości, pozwani zaczęli prowadzić prace wykończeniowe. Nie dysponowali w tym czasie kapitałem umożliwiającym im samodzielne przeprowadzenie robót. Wychowywali czworo małoletnich dzieci, utrzymywali się w głównej mierze z wynagrodzenia z prac dorywczych pozwanego; źródło dochodu stanowiły również środki pochodzące z wyjazdów pozwanej do W. do prac sezonowych, aczkolwiek uzyskiwane wyłącznie okazjonalnie, korzystali z pomocy socjalnej. Zwrócili się więc o pomoc finansową do powódki, która w

tym czasie zajmowała się handlem, dysponowała gotówką i zdecydowała się partycypować w części czynionych przez małżonków wydatków w ten sposób, że dokonywała zakupu materiałów (pustaki, cement, styropian, zbrojenie), faktury biorąc na siebie bądź pozwanych, pomagała ocieplić budynek bądź przekazywała im kwoty pieniężne na do rozdysponowania na dom według aktualnych potrzeb remontowych. Nie prowadziła żadnych zapisów, nie notowała ilości środków przekazanych bratu bezpośrednio (pieniądze do ręki) lub pośrednio (w formie zakupów), przy czym głównym źródłem utrzymania rodziny było wynagrodzenie z prac dorywczych pozwanego. Takowe informacje zapisywał pozwany, aczkolwiek nie był w stanie doprecyzować ostatecznych kwot, wskazując na zadłużenie względem siostry rzędu ok. 36.000 zł na datę 2004r., kiedy to małżonkowie L. ostatecznie zamieszkali na nieruchomości - wykończona została kondygnacja dolna, prace na pozostałych piętrach były prowadzone stopniowo, stosownie do możliwości majątkowych pozwanych. Powódka w dalszym ciągu wspierała brata i bratową, aż do 2009r., m.in. dokonując zakupu materiałów umożliwiającym im urządzenie łazienki i toalety. Jakkolwiek, zgodnie z przedłożonymi do akt sprawy dokumentami, stan surowy zamknięty budynku datowany jest na 1981r., jeszcze w okolicach 1989r. i w latach późniejszych powódka czyniła zakupy materiałów budowlanych na rzecz pozwanych. Do dnia dzisiejszego przekazane środki nie zostały jej w jakiegokolwiek części zwrócone. Jakkolwiek pozwany R. L. nie kwestionował, że korzystali z pomocy pieniężnej siostry, B. L. (1) kategorycznie i konsekwentnie podkreślała, że jakkolwiek drobne nakłady były czynione na nieruchomość, nikt powódki o to nie prosił i małżonkowie byliby w stanie samodzielnie wykończyć prace.

Dowód: zeznania stron (e-protokół z dnia 13.10.2017r.), zeznania świadków J. O. (e-protokół z dnia 13.10.2017r.) i R. P. (e-protokół z dnia 13.10.2017r.), pismo (...) (k.11-12), kopie faktur z lat 1989 – 2009 (k.127-144);

Charakter sprawy, w szczególności konieczność ustalenia wartości budynku mieszkalnego będącego własnością, na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej, pozwanych, jak również wartości nakładów poczynionych przez powódkę na ten budynek na datę ich poczynienia determinowały treść postanowienia Sądu o zasięgnięciu wiadomości specjalnych (postanowienie, k. 42).

W oparciu o akta sprawy, wypisy z ewidencji gruntów i budynków, dane ewidencji gruntu i sieci uzbrojenia terenu, studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy S., KW nieruchomości oraz przeprowadzoną wizję lokalną, biegły sądowy ds. szacowania nieruchomości – ruchomości – przedsiębiorstw (...) oszacował wartość nieruchomości budynkowej położonej w S. przy ul. (...), gm. S., dz. nr (...), KW (...) na kwotę 116.840 zł, w tym: wartość budynku 100.847 zł, zaś nakładów powódki – 59.201 zł.

Dowód: opinia (k.55-83);

Ustosunkowując się do zastrzeżeń strony powodowej (k.106-107), biegły potrzymał w całości złożoną opinię. Według dokonywanych oględzin, budynek poniósł nakłady w latach 1990-2000, przy czym technologia budowy wskazuje na lata 80-90. Zaprzeczył, aby nakłady w postaci zakupu pustaków, cementu, czy jakiegokolwiek czynione po 2000r. miały dotyczyć przedmiotowej nieruchomości, albowiem stan surowy zamknięty należy datować na koniec lat 80. Okoliczność ta została ostatecznie rozstrzygnięta w toku procesu treścią pisma Starostwa Powiatowego, w odpowiedzi na wniosek tut. Sądu, o udostępnienie danych ze zbioru danych osobowych.

Dowód: opinia ustna uzupełniająca (e-protokół z dnia 24.04.2018r.),

Powyższe stanowisko determinowało konieczność doprecyzowania tezy dowodowej i wydania przez biegłego kolejnej opinii uzupełniającej, w ślad za powyższymi informacjami, w zakresie, które z nakładów wskazanych w dotychczasowej opinii zostały poczynione po 2000r., a nadto jaka jest faktyczna wartość nieruchomości wskazanej przez biegłego na kwotę 116.840 zł przy uwzględnieniu, że opinia sporządzona w sprawie II Ns 3448/18 wskazała na wartość 185.000 zł i jakie są przyczyny takich rozbieżności w wycenie (postanowienie – k.174).

Uzupełniając, biegły zweryfikował dotychczasowe ustalenia i określił wartość nieruchomości na kwotę 141.670 zł, w tym wartość budynku na 124.750 zł. W części dotyczącej nakładów wskazał, że do 2000r. partycypowała w wydatkach na dom w wysokości 61.565 zł, zaś po 2000r. – w kwocie 15.515 zł.

Dowód: opinia uzupełniająca (k.180-191);

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wskazywanych wyżej dokumentów, których treść nie była przez strony co do zasady kwestionowana, akt sprawy Sądu Rejonowego w Białymstoku, sygn. II Ns 3448/17 o podział majątku wspólnego pozwanych, a także zeznań przesłuchiwanych w sprawie świadków oraz stron.

Poza sporem pozostawały zagadnienia dotyczące powiązań rodzinnych (powódka z bratem i bratową), pomocy powódki świadczonej bratu oraz bratowej w formie pieniężnej bądź przekazywania im bezpośrednio zakupionych materiałów na wykończenie domu; Sąd nie miał również wątpliwości, w ślad za informacjami uzyskanymi ze Starostwa Powiatowego, iż stan surowy zamknięty budynku posadowionego na nieruchomości datuje się na 1981r., niezależnie od wątpliwości w tym zakresie bieglego sądowego.

Osią sporu natomiast pozostawało zagadnienie dotyczące łącznej wartości nakładów powódki na nieruchomość, kwestionowanie przez pozwaną, iż w zasadzie po dacie wprowadzenia się małżonków L. nie partycypowała w jakichkolwiek wydatkach związanych z prowadzonymi pracami. Na powyższe okoliczności powódka przedłożyła szereg faktur, za okres 1989r. - 2007r., które przynajmniej częściowo (co do faktu, nie zaś co do konkretnych, dochodzonych w niniejszym postępowaniu kwot) uwiarygodniły jej twierdzenia. Przesłuchiwani w sprawie świadkowie, bądź w osobach członków rodziny stron bądź osób przebywających na nieruchomości (vide korepetytor dzieci R. P.) potwierdzili okoliczności dotyczące prowadzonych prac wykończeniowych. Sąd nie miał również wątpliwości, w ślad za przedłożonymi do akt sprawy dokumentami, iż małżonkowie pozwani nie dysponowali środkami pieniężnymi umożliwiającymi im samodzielne partycypowanie w wydatkach na nieruchomość. Udział powódki w sfinansowaniu przynajmniej części z nich był w okolicznościach sprawy bezsporny.

Sąd pominął przy tym zeznania G. L., jako pochodzące bezpośrednio z informacji od powódki – świadek zaprzeczyła, aby uczestniczyła w przekazywaniu jakichkolwiek kwot na rzecz pozwanych, nie dysponowała wiedzą w zakresie ilości środków, nie widziała też faktycznie czynionych nakładów na nieruchomość.

Jakkolwiek Sąd uznał opinię główną wraz z opiniami uzupełniającymi biegłego M. S. za sporządzone w sposób prawidłowy, rzetelny, poddające się pozytywnej weryfikacji w oparciu o kryteria takie jak: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy sporządzającej, podstawy teoretyczne opinii, a także sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w opinii wniosków (tak m.in. postanowienie SN z dn.07.11.2000 roku, OSNC2001/4/64, I CKN 1170/98), w ślad za zgłoszonym przez pozwaną B. L. (1) zarzutem przedawnienia, nie mogła ona determinować rozstrzygnięcia w zakresie wyliczonych łącznych kwot nakładów poczynionych na nieruchomość do 2000r. oraz po tej dacie w pełnym jej kształcie, a wyłącznie w części dotyczącej nakładów powódki na nieruchomość wykazanych w toku postępowania w okresie, za który może domagać się ich zwrotu (o czym w dalszej części uzasadnienia). Ostatecznie więc Sąd czynił ustalenia odrębne, dostosowane do realiów sprawy i zgromadzonych dowodów; opinia – jakkolwiek poprawna w swej treści – w zakresie wyliczonej kwoty nakładów na nieruchomość nie została końcowo uwzględniona.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek wyłącznie w częściach, odmiennych dla każdego z pozwanych.

W pierwszej kolejności należało ustalić, w ramach jakiego stosunku prawnego powódka czyniła nakłady w postaci zakupu materiałów budowlanych oraz wyposażenia pomieszczeń w budynku na nieruchomości pozwanych. Jak bowiem podkreślił Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 30 września 2005 r. (III CZP 50/05, OSNC 2006/3/40) oraz z dnia 10 maja 2006 r. (III CZP 11/06, OSNC 2007/3/38) nie ma uniwersalnego abstrakcyjnego modelu

roszczenia o zwrot nakładów możliwego do zastosowania w każdej sprawie, w której zgłoszono to roszczenie. Wskazuje się, że jeśli czyniącego nakłady łączyła z właścicielem jakaś umowa, należy określić jej charakter oraz to, czy w uzgodnieniach stron uregulowano sposób rozliczenia nakładów. Jeżeli takie uzgodnienia były, to one powinny być podstawą rozliczeń, chyba że bezwzględnie obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego normujące tego rodzaju umowę przewidują odmienne rozwiązania i wtedy to te właśnie przepisy powinny mieć zastosowanie, podobnie jak w sytuacji, gdy umowa stron nie reguluje w ogóle rozliczenia nakładów. We wszystkich tych przypadkach do rozliczenia o zwrot nakładów nie stosuje się przepisów art. 224-226 k.c., ani też art. 405 k.c., a jedynie postanowienia umowy stron lub przepisy szczególne regulujące rozliczenie nakładów w danym stosunku prawnym. Natomiast jeżeli stosunek prawny na gruncie którego dokonano nakładów nie reguluje ich rozliczenia, zgodnie z art. 230 k.c., mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 224-226 k.c. Dopiero wówczas, gdy okaże się, iż umowa stron ani przepisy regulujące dany stosunek prawny nie przewidują sposobu rozliczenia nakładów, a przy tym nie ma podstawy do stosowania wprost lub odpowiednio art. 224-226 k.c., zastosowanie znajduje art. 405 k.c., w myśl którego kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe do zwrotu jej wartości.

Przesłankami powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia są więc: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego, związek między wzbogaceniem a zubożeniem i bezpodstawność wzbogacenia. Postaciami wzbogacenia są m.in. poprawienie lub ulepszenie rzeczy, które co do zasady wzbogaca jej właściciela (por. A. Ohanowicz, *Niesłuszne wzbogacenie*, Warszawa 1956, s. 81–82, E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000, s. 67–68), uchronienie przed szkodą albo zmniejszenie szkody (por. A. Ohanowicz, *Niesłuszne wzbogacenie*, Warszawa 1956, s. 92; E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000, s. 70) czy też zaoszczędzenie wydatku, o ile jest to wydatek, który wzbogacony musiałby obiektywnie ponieść (por. A. Ohanowicz, *Niesłuszne*, s. 91; E. Łętowska, *Bezpodstawne*, s. 70).

W rozpoznawanej sprawie niekwestionowaną była okoliczność, iż powódkę z pozwanymi małżonkami L., będącymi właścicielami na prawach ustroju majątkowego małżeńskiego nieruchomości przy ul. (...) w S., łączyła ustna umowa, w oparciu o którą powódka partycypowała czy to w formie pośredniej (zakup materiałów) czy bezpośredniej (przekazanie środków pieniężnych do rąk brata) w wykonywanych pracach, z obowiązkiem zwrotu równowartości bez określenia bliższego terminu („gdy dzieci się usamodzielnią”). Podkreślenia przy tym wymaga, że powódka konsekwentnie i kategorycznie wskazywała, iż nie była to pomoc w formie darowizny – chciała umożliwić najbliższym członkom rodziny, dysponując w tym czasie zasobami majątkowymi, wykończenie domu. Nie legitymowała się uprawnieniami właścicielskimi ani jakimkolwiek innym tytułem prawnym do nieruchomości – co do zasady więc przekazanie pozwanym środków pieniężnych (ulepszenie) spowodowało po stronie pozwanych wzbogacenie, które może przybrać formę nabycia rzeczy lub praw, korzystania z cudzych usług, używania lub ciągnięcia pożytków z rzeczy lub praw, zwolnienia z długu, rozszerzenia lub umocnienia istniejącego prawa itp. Tym samym podstawę jej roszczeń mogły stanowić wyłącznie przepisy z art. 405 k.c.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania Sąd nie miał wątpliwości, iż wzbogacenie polegało na zwiększeniu aktywów pozwanych, którzy uzyskali korzyści – w postaci zwiększenia wartości należących do nich nieruchomości poprzez jej wykończenie i umożliwienie rodzinie L. zamieszkiwania. W zaistniałym stanie faktycznym doszło również do zubożenia, albowiem powódka przeznaczyła własne środki finansowe na remont i przebudowę nieruchomości, których do dnia dzisiejszego nie uzyskała. Znamiennym, że w zasadzie żaden z pozwanych nie kwestionował, iż w przeszłości partycypowała w wydatkach na ten cel, aczkolwiek istotne rozbieżności pojawiły się na płaszczyźnie zakresu świadczonej pomocy. Uzyskana przez pozwanych korzyść oraz doznany przez powódkę uszczerbek są nadto wynikiem tego samego zdarzenia – dokonanych remontów nieruchomości – tak więc można bez żadnej wątpliwości stwierdzić, iż wzbogacenie jednej strony pozostaje w bezpośrednim związku z zubożeniem drugiej. Ostatnia z przesłanek – bezpodstawność wzbogacenia – została natomiast opisana we wcześniej czynionych rozważaniach (brak umowy).

Fakt spełnienia wszystkich przesłanek niezbędnych do uznania, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia determinował słuszość powództwa co do zasady, nie zaś w dochodzonej wysokości.

W myśl ogólnej zasady, wyrażonej dyspozycją przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na sobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Tym samym, obowiązkiem powódki domagającej się zwrotu wyłożonej na majątek pozwanych kwoty pieniężnej (czy szerzej rzecz ujmując – równowartości środków przekazanych na zakup określonych materiałów budowlanych, wyposażenia budynku) jest wykazanie konkretnie, kiedy, jakie i w jakiej wartości czyniła nakłady. Na powyższe okoliczności przedłożyła szereg faktur, które jakkolwiek obrazowały wydatki czynione na deklarowane cele, w latach 1989r. – 2007r., przynajmniej częściowo.

W tym miejscu należy oddzielnie omówić korelację stanowisk poszczególnych stron procesu z zapadłym w sprawie rozstrzygnięciem.

Powódka domagała się zasądzenia od każdego z pozwanych kwot po 50.000 zł.

R. L. uznał powództwo do kwoty 30.000 zł, powołując się na istnienie zeszytu z zapisami, który prowadził w przeszłości oraz niekwestionowaną okoliczność przekazania mu przez siostrę środków co najmniej w tej wysokości, nie powołał się na zarzut przedawnienia roszczeń (który zasadność ewentualnego zastosowania w odniesieniu do roszczeń powódki zostanie omówiona w dalszych częściach uzasadnienia, wobec jego zgłoszenia przez B. L. (1)).

Zgodnie z treścią art. 213 § 2 k.p.c. Sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności materialnej pozwanego, który za zasadne uznaje zarówno roszczenie powoda, jak i przyznaje uzasadniające je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, a w konsekwencji godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu (zob. wyrok SN z dnia 14 września 1983 r., III CRN 188/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 60). Przyjmuje się zatem, że uznanie powództwa składa się z oświadczenia wiedzy i woli pozwanego złożonych jednocześnie. Samo przyznanie podstawy faktycznej powództwa bez uznania żądania, jak również samo uznanie żądania pozwu przy jednoczesnym zaprzeczeniu okoliczności faktycznych żądanie to uzasadniających, nie może być ocenione jako uznanie powództwa. Instytucja uznania powództwa stanowi wyraz tego, że pozwany, rezygnując z obrony, korzysta z zasady autonomii w dysponowaniu swoim prawem podmiotowym. Sąd jest związany uznaniem. Obowiązany jest jednak dokonać oceny, czy czynność ta nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w ocenie Sądu uznanie powództwa przez pozwanego w tym zakresie nie jest sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego, ani nie zmierza do obejścia prawa.

Dalej idące roszczenie powódki, a więc w części dotyczącej zapłaty na jej rzecz dodatkowych 20.000 zł (do łącznej wysokości 50.000 zł) nie zasługiwało na uwzględnienie. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał, że powódka nie wywiązała się z ciężącego na niej obowiązku udowodnienia wysokości zgłoszonego roszczenia. Prowadzi to do przyjęcia, że żądanie nie zostało należyście wykazane, co z kolei powoduje jego oddalenie w pozostałej części. Powódka powoływała się na zapisy przekazywanych bratu oraz bratowej kwot w znajdującym się w posiadaniu R. L. zeszycie, którego ten ostatecznie nie przedłożył; sama nie prowadziła stosownych adnotacji w tej części. Przedłożone do akt sprawy, wraz z pismem procesowym, faktury za lata 1989-2007, po zsumowaniu kwot w nich wskazanych, a przeznaczonych na zakup materiałów, również nie odpowiadają wysokości dochodzonego roszczenia. Wobec braku dowodów na przekazanie pozwanym łącznej kwoty 100.000 zł, wyłącznie na podstawie zeznań strony zainteresowanej korzystnym dla niego rozstrzygnięciem, niemożliwym jest zweryfikowanie roszczenia głównego na jej korzyść. W ocenie Sądu, strona powodowa nie udźwignęła ciężaru udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Podkreślić wymaga, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok SN z dnia 22.11.2001 r., sygn. I PKN 660/00, publ. Wokanda 2002/7-8/44). Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontradyktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających

na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., sygn. I CKU 45/96, publ. OSNC 1997/6-7/76). Powód powołał się na szereg dowodów; wezwany do uzupełnienia braków w tym zakresie nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Ponadto, w świetle powyższych rozważań oraz treści art. 232 k.p.c., obowiązkiem strony powodowej było wskazanie dowodów dla stwierdzenia faktu przekazania na rzecz pozwanych dochodzonej kwoty, co warunkuje uznanie powództwa w całości, a któremu nie sprostała.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przyjmując, że roszczenie powódki wobec tego pozwanego stało się wymagalne wraz z upływem terminu określonego w wezwaniu do zapłaty z dnia 03.07.2017r. (odebrane w dniu 04.07.2017r.), wraz z żądaniem skonkretyzowanej kwoty.

Pozwana B. L. (1) konsekwentnie wносиła natomiast o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie poglądem, który tut. Sąd w pełni aprobuje i przyjmuje za własny, roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia (jako roszczenie majątkowe), którego dochodzenie należy do drogi sądowej, ulega przedawnieniu na zasadach ogólnych wyrażonych treścią art. 118 k.c., tj. w terminie 10 lat. Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.04.2003r. (I CKN 316/01, OSNC 2004, Nr 7–8, poz. 117): "bieg przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. 2 w zw. z art. 455 k.c.), niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia" (zob. też wyr. SN z 16.12.2014 r., III CSK 36/14, OSNC 2016, Nr 1, poz. 5). Jako żądanie o zasądzenie konkretnej sumy pieniężnej, niemające charakteru roszczeń okresowych, przedawnia się, stosownie do art. 118 k.c., z upływem 10 letniego terminu (por. motywy postanowienia Sądu Najwyższego, z dnia 22 października 2010 r., III CSK 331/09 - LEX nr 688860).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd władny był rozstrzygać w przedmiocie zasadności żądania powódki w odniesieniu do tej pozwanej wyłącznie w zakresie ewentualnych nakładów na nieruchomości poniesionych przez okres 10 lat od daty wezwania B. L. (1) do ich rozliczenia i zapłaty w piśmie odebranym przez w/w z dniem 04.07.2017r., a więc od dnia 04.07.2007r.

Sąd przeanalizował zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności przywoływane treścią uzasadnienia faktury złożone przez powódkę przyjmując, iż po tej dacie wykazała ona zakupy w łącznej wysokości 1.657,76 zł, wynikającej z faktu: VAT Nr (...) z dnia 14.08.2009r. w kwocie 933,88zł oraz VAT korygującej Nr (...) z dnia 17.09.2009r. w kwocie 723,88 zł. Kwota ta winna obciążać oboje pozwanych w częściach równych. Wobec uznania przez R. L. powództwa do wysokości 30.000 zł, a jednocześnie sformułowanych przez powódkę żądań w pozwie skierowanych oddzielnie do każdego z pozwanych, Sąd zasądził od B. L. (2) na jej rzecz 1/2 kwoty stanowiącej udokumentowane przez nią nakłady poczynione na przestrzeni ostatnich 10 lat przed datą wezwania pozwanych do zapłaty, tj. w wysokości 828,88 zł. W pozostałym zakresie – jako nieudowodnione – powództwo należało oddalić.

O odsetkach orzeczono również na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przyjmując, że roszczenie powódki wobec tej pozwanej stało się wymagalne w dacie doręczenia jej odpisu pozwu, tj. w dniu 02.08.2017r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

W części dotyczącej żądania sformułowanego przeciwko pozwanemu R. L., powódka wygrała proces w 60%; w takim też stosunku Sąd rozstrzygnął o obowiązku ponoszenia kosztów zastępstwa procesowego, ustanowionego powódce z urzędu w postępowaniu I Co 47/17 tut. Sądu, ustalonych w oparciu o treść § 8 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 03.10.2016r. (Dz.U. z 2016r., poz. 1715), powiększoną o należny podatek VAT tytułem

kosztów pomocy prawnej świadczonej na rzecz powódki z urzędu, obciążając nimi tego pozwanego do wysokości 2.656,80 zł (pkt IV wyroku). Jednocześnie, uwzględniając fakt korzystania przez powódkę ze zwolnienia od kosztów sądowych (treścią postanowienia zapadłego w przywoływanej wyżej sprawie I Co 47/17), a jednocześnie stopień wygranej / przegranej po stronie pozwanego R. L., Sąd nakazał pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.665,34 zł tytułem kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa, ustalonych w łącznej wysokości 8.884,47 zł, na którą składają się opłata od pozwu (w wysokości 5.000 zł; po 2.500 zł w odniesieniu do każdego z pozwanych) oraz wydatki związane z przeprowadzonym w sprawie dowodem z opinii biegłego (opinia główna oraz uzupełniające - 3.884,47 zł) (pkt V).

W części dotyczącej żądania sformułowanego przeciwko pozwanej B. L. (1), o kosztach - co do zasady obciążających powódkę, jako strony przegrywającej niemalże w pełnym zakresie (wygrana w niespełna 2%), Sąd orzekł kierując się zasadą słuszności, w trybie art. 102 k.p.c., przyjmując w sprawie zachodzi wypadek szczególny, uzasadniający odstąpienie od obciążania go kosztami. Wykładnia tego przepisu, odwołująca się do występowania "przypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego przepisu powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego. W okolicznościach niniejszej sprawy obciążenie powódki kosztami procesu - w ocenie Sądu - pozostaje w sprzeczności z wyrażoną treścią przywoływanego przepisu zasadą, w szczególności wobec wyniku postępowania, jej trudnej sytuacji życiowej, niekwestionowanej okoliczności partycypowania w wydatkach czynionych przez pozwanych na dom, które to kwoty na przestrzeni lat nie były jej zwracane, oraz faktu, iż korzystała z całkowitego zwolnienia od kosztów w niniejszym postępowaniu (pkt VI).

O wynagrodzeniu reprezentującego powódkę pełnomocnika z urzędu w części, w której jej żądanie zasądzenia od B. L. (1) określonej kwoty nie zostało uwzględnione, orzeczono – z analogicznej jak wyżej podstawy prawnej, tj. § 8 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 03.10.2016r. (Dz.U. z 2016r., poz. 1715), powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów pomocy prawnej świadczonej na rzecz powódki z urzędu – przy czym nakazano wypłacić należność tą ze Skarbu Państwa.

Nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie pełnomocnika powódki zasądzenia na jego rzecz wynagrodzenia w wysokości 1,5 stawki minimalnej. Art. 109 § 2 k.p.c. określa kryteria, które sąd powinien brać pod uwagę rozstrzygając o wysokości kosztów procesu, tj. celowość i niezbędność kosztów z uwagi na charakter sprawy. Przy czym charakter sprawy obejmuje szeroki katalog okoliczności, do których zaliczyć należy: wartość przedmiotu sporu, tryb rozpoznania sprawy, zakres materiału dowodowego, złożoną konfigurację podmiotową, ilość żądań podlegającą rozpoznaniu czy stopień skomplikowania pod względem prawnym (zob. M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, C.H. Beck, wyd. 2) a także przedmiot sporu, prostotę lub złożoność stanu faktycznego, trudności dowodzenia lub ich brak, precedensowy charakter sprawy. Uszczegółowienie tych kryteriów stanowi art. 109 § 2 zd 2 k.p.c. stanowiący, iż przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Możliwość przyznania wynagrodzenia w stawce wyższej niż minimalna jest zależna od rodzaju i stopnia zawiloci sprawy oraz niezbędnego nakładu pracy pełnomocnika. W ocenie Sądu, charakter sprawy i czynności dokonane przez radcę prawnego w imieniu strony powodowej w toku niniejszego postępowania nie uzasadniały przyznania wynagrodzenia w stawce wyższej.

## ZARZĄDZENIE

Doręczyć odpis pełnomocnikowi powódki oraz pozwanej

B., 22 listopada 2018r. Joanna Dorota Toczyłowska